



4/2005 (8)

## ***Prawo bez autorytetu – prawo pozbawione sumienia a wykluczenie społeczne jednostek***

---

**Andrzej Baładynowicz**

### **Wprowadzenie**

Pojęcie autorytetu powinno być wyjaśnione przez analizę roszczeń do usprawiedliwionego działania. Będą one miały miejsce, gdy proponowane bądź wykonywane czynności są słuszne, a osobą realizującą zadania jest podmiot obdarzony uznaniem i szacunkiem<sup>1</sup>.

Autorytet jako zdolność podejmowania pewnego typu przedsięwzięć utożsamia się z władzą nad ludźmi. To powszechne rozkazywanie sprowadza się do modyfikowania racji działania jako racji chronionych na poziomie prawa normatywnego. Przybierać może postać wydawania wykluczających zaleceń (określanie treści reguł społecznych) bądź wypowiedzenia stwierdzenia władzy (przyzwolenie na stosowanie reguł społecznych dotąd zakazanych) lub nadania komuś władzy (poprzez przyzwolenie sposobu, w jaki ma być sprawowana bądź wskazanie grupy ludzi, nad którymi ma być wykonywana)<sup>2</sup>.

Prawo normatywne zawiera trzy sfery regulacji rzeczowych stanowiących o jego zakresie. Są nimi fakty społeczne, wartości moralne oraz kluczowe pojęcia. Fakty społeczne odpowiedzialne są za warstwę społeczną i rozpoznają prawo lub określają jego istnienie. Wartości moralne, stanowiące sferę aksjologiczną prawa, decydują o jego treści materialnej i szacunku do niego wspartego na wierze lub dumie. Natomiast kluczowe pojęcia wyznaczające obszar regulacji semantycznych definiują podstawo-

---

<sup>1</sup> Z. Bauman, *Etyka ponowoczesna*, Warszawa 1996, s. 81.

<sup>2</sup> H. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998, s. 52.

we instytucje w prawie<sup>3</sup>. A zatem sumieniem prawa są wartości moralne, którymi powinien kierować się adresat prawa, tj. jednostka i społeczeństwo wbudowane w tezę społeczną oraz tezę językową obowiązujących reguł prawnych.

Fakty społeczne jako reguły prawa normatywnego pozbawione warstwy moralności powszechnej sankcjonują znaczenie systemu prawa niezależnie od elementarnych zasad sprawiedliwości i solidaryzmu społecznego wyznawanych przez członków danego społeczeństwa<sup>4</sup>.

Prezentowany dyskurs naukowy na bazie analizy systemu obowiązującego prawa krajowego, dotyczącego pomocy społecznej oraz odpowiedzialności karnej, ma na celu wykazanie jakości tegoż prawa. Tym samym ma udzielić odpowiedzi na podstawowy problem – czy prawo w tych dziedzinach życia publicznego spełnia wymóg użyteczności i skuteczności ze względu na wymóg posłuszeństwa czy też świadomego podporządkowania się jego działaniu.

## Ustawa o zatrudnieniu socjalnym – prawo bez autorytetu

Ustawa o zatrudnieniu socjalnym z 13 czerwca 2003 roku jest pozbawiona racji aksjologicznych, na których powinien być zbudowany określony porządek prawny<sup>5</sup>. Jest to przykład niedoskonałego prawa, gdyż nie dostarcza rozsądnych powodów na rzecz działań w sytuacjach, w których jest to wskazane oraz nie wyznacza określonych standardów wymagań społecznych w sytuacjach, w których jest to potrzebne. Jeżeli prawo robi to w sposób niewłaściwy, to nie wzmacnia ochrony moralnie wartościowych możliwości i interesów oraz uchyla się przed promocją cennych form współpracy społecznej. Na gruncie analizowanego porządku

---

<sup>3</sup> M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1986, s. 20-32.

<sup>4</sup> M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970, s. 11-16.

<sup>5</sup> Ustawa o zatrudnieniu socjalnym z dnia 13 czerwca 2003 roku, Dz. Ust. nr 122, poz. 1143, ze zmianami.

prawnego brak jest zapisów określanych mianem techniki sankcji motywujących oraz techniki współpracy społecznej<sup>6</sup>. Tego rodzaju niedoskonałość wyzwała negatywny stosunek adresatów do prawa i pozbawia go powszechnej akceptacji i szacunku. Nie dostrzegam poprawnych elementów poznawczych, które winny dotyczyć moralnej wartości prawa i polegać powinny na wierze, że prawo jest demokratyczne i sprawiedliwe, przyczynia się do postępu społecznego bądź chroni prawa jednostki. Ponadto prawo to nie jest postępowe, nie satysfakcjonuje tych, którzy żyją pod ochroną tegoż systemu prawnego oraz dalekie jest od wprowadzenia zasadniczych elementów praktycznych, polegających na wprowadzeniu rozwiązań nowoczesnych i sprawdzonych w innych krajach<sup>7</sup>.

Warstwa aksjologiczna analizowanej Ustawy o zatrudnieniu socjalnym nie zawiera sformułowań mówiących o aktywizacji zawodowej w kontekście działań integracyjnych, o których mówi pedagogika społeczna. W płaszczyźnie działalności integracyjnej winny występować:

- a) elementy pomocowe dla osób, które nie są w stanie własnymi możliwościami zapewnić sobie egzystencji;
- b) perspektywa pedagogiczna rozumiana jako narzędzie współżycia społecznego;
- c) praca adaptacyjna sprowadzająca się do ponownego przyjęcia do wspólnot społecznych jednostek będących poza nimi (np. rodziny, kręgu znajomych, miejsc pracy, wspólnot lokalnych).

Aktywizacja zawodowa i społeczna zgodnie z treściami pedagogiki społecznej powinna zawierać dwa elementy:

1. pomoc w bezpośrednim rozumieniu;
2. organizację procesu uczenia się sprowadzającą się do zmiany zależności i niesamodzielności w stan samoorganizowania i osobistego kierowania swoim życiem.

Działalność pomocowa nie może być przeszkodą do samodzielnego rozwoju jednostki i nie może być barierą do samopomocy.

---

<sup>6</sup> J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 101.

<sup>7</sup> P. Hacker, J. Raz, *Law, Morality and Society*, Oksford 1970, s. 49, 70; R. Wolff, *In Defense of Anarchism*, Nowy Jork 1970, s. 4; J. Lucas, *The Principles of Politics*, Oksford 1966, s. 16.

W procesie uczenia się (wychowywania) należy uszanować możliwości i godność jednostki, gdyż wówczas jednostka, która spotyka się z szacunkiem, staje się człowiekiem i może uznać konieczność poprawy swojej sytuacji<sup>8</sup>.

Osoba, będąca podmiotem procesu integracyjnego poprzez zatrudnienie musi nabywać nowe doświadczenia, a wcześniejsze negatywne oraz porażki nie powinny być obciążeniem. Te nowe doświadczenia powinny nauczyć, że można zmienić otoczenie i te zmiany w wysokim stopniu zależą od samej jednostki<sup>9</sup>.

W tym procesie uczenia się osoba nabywa:

1. zaufanie do samego siebie;
2. poczucie własnej wartości;
3. zdolność do korzystania z własnych doświadczeń;
4. pozytywną ocenę tych doświadczeń dla samego siebie.

Sposób pomocy powinien znajdować się poza nauczającym i uczniem, jest nim „trzeci wspólny element”, „wspólna praca”, „działanie jest przemianą”. W tej konwencji nauczyciel (organizator) nie przejmuje roli opiekuna lub usuwającego problemy, lecz staje się prowadzącym zajęcia, inicjatorem, konsultantem i doradcą. Dba, aby uczeń (bezrobotny) dokonywał w procesie pracy czegoś wartościowego, tj. pokonywał własne ograniczenia. W psychologii i pedagogice humanistycznej nazywa się to potrzebą wzrostu lub potrzebą rozwoju.

Zajęcia produkcyjne muszą charakteryzować się autentycznością i nieodzownością dla zmiany, aby określić ich rolę dla tworzenia potrzeby wzrostu i tożsamości jednostki. Nie mogą być narzucane z zewnątrz, by nie powstawał dystans pomiędzy uczestnikiem a pracą. Uczestnik jest podmiotem i powinien doświadczać, że tworzy coś, do czego może się pozytywnie ustosunkować i może to docenić.

Uczestnik, jego aktywność i rezultaty jego pracy stanowią jedność, zaś zdobywanie pozytywnych doświadczeń jest możliwe w tego typu aktywnościach, w których jednostka ma możliwości decydowania samemu o sobie i występuje jako podmiot działania<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> M. Szyszkowska, *Powrót do prawa ponadustawowego*, Warszawa 1999, s. 72.

<sup>9</sup> M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993, s. 17.

<sup>10</sup> M. Zirk-Sadowski, *Dyskurs jako mowa regulowana wymogami moralnymi*, w: G. Skąpska, *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 1992, s. 39, 41.

Można sformułować pod adresem ustawodawcy trzy konieczne warunki aktywności produkcyjnej jako uczącej w kontekście pedagogicznym:

1. zajęcia nie mogą być narzucane z zewnątrz, a uczestnik powinien czynnie występować we wszystkich etapach procesu, tj. podejmowania decyzji, planowania, wykonywania i oceny. Zajęcia te muszą doprowadzić do jedności pomiędzy uczestnikiem, samym zajęciem a jego rezultatami;
2. praca musi mieć wysoką wartość komunikatywną. Warunkiem zaistnienia takiej relacji jest wzajemne zrozumienie pomiędzy uczestnikami, a przynajmniej dążenie do osiągnięcia takiego zrozumienia. Jest to możliwe w atmosferze wolności, bez okazywania władzy, przymusu bądź groźby;
3. wykonywana praca musi być sensowna. Uczestnicy zajęć powinni identyfikować się z jej rezultatami, a praca powinna odzwierciedlać ich rozwój, zdolności osobiste i zawodowe kompetencje. Tego rodzaju działalność prowadzi do wyrobienia poczucia tożsamości jednostki, niezależnie od jego stosunku do nauczyciela, który skłonił go do wykonywania pracy. Zasadniczym celem Ustawy o zatrudnieniu socjalnym z 13 czerwca 2003 roku powinna być pomocna integracja po aktywizacji zawodowo-społecznej ze społeczeństwem. Jest to możliwe poprzez sprawne działanie doprowadzające jednostkę do przyjmowania statusu człowieka zintegrowanego (brak o tym mowy w art. 3 Ustawy).

W tym celu należy:

1. rozbudowywać elementy świata subiektywnego, osobistego jednostki, zapewniające niezbędność jej tożsamości;
2. wyrabiać przekonanie o akceptacji życia społecznego i odpowiedniego poziomu stopnia syntonii (uspołecznienia) zmierzające do przyjęcia reguł świata społecznego, gdzie potrzebna jest solidarność;
3. rozwijać potrzebę obiektywnego, kulturowego otoczenia, gdzie potrzebne jest zrozumienie;
4. dbać o rozwój uniwersalnych kompetencji pozwalających funkcjonować we wszystkich zajęciach zawodowo-produkcyjnych. Jest to możliwe na drodze wypracowania:
  - zdolności do współpracy,
  - łatwości przystosowywania się,

- wytrwałości,
- precyzji,
- poczucia odpowiedzialności,
- działania w grupie i dla grupy,
- rozwijać umiejętności zawodowe potrzebne do wykonywania konkretnego zawodu.

Realizacja tego podstawowego celu zapewnia poczucie tożsamości jednostki, dając jej możliwość przeżywania wolności, odpowiedzialności, zaciągania zobowiązań oraz dokonywania wyborów. Doprowadzi to również do przeżywania tożsamości społecznej przez jednostkę poprzez rozumienie innych ludzi i tym samym siebie<sup>11</sup>.

Rozwiązywanie problemów społecznych osób pozostających bez pracy nie może polegać na jednoczesnym pomijaniu istotnych czynników strukturalnych wpływających na ich kondycję zawodową i społeczną. Winny one zostać wprowadzone w układ elementów diagnozujących i prognozujących odpowiednie programy integracji zawodowo-społecznej osób pozostających bez pracy<sup>12</sup>. Do tych elementów zaliczyłbym:

1. długotrwałość bezrobocia, które faktycznie tworzy i eliminuje najsłabszych z rynku pracy;
2. rozpad rodziny i stosunków międzyludzkich;
3. zerwanie z kodeksem etyki i norm oraz z powszechnymi zasadami współżycia. Następstwem tego procesu jest zagubienie, frustracja, anonimowość jednostki w społeczeństwie;
4. wysoki poziom nadużywania alkoholu i innych środków odurzających;
5. oficjalny system pomocy społecznej, który nie jest w stanie kompleksowo rozwiązywać problemy osób pozostających bez pracy (jest w znacznym stopniu dysfunkcyjny).

Utworzenie centrum integracji społecznej jest niczym innym, jak segregacją osób doświadczających trudności w procesie integracji społecznej i może wywoływać wiele niepożądanych konsekwencji. Osoby te mogą zostać napiętnowane, albo też mogą

---

<sup>11</sup> Cz. Znamierowski, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988, s. 31, 57.

<sup>12</sup> P. Ricoeur, *Podług nadziei, wybór*, opr. Stanisław Cichowicz, Warszawa 1991, s. 39, 61.

zacząć kreować samospełniające się przekonanie o własnym niepowodzeniu, które może stymulować człowieka do popełniania przestępstw, a nie temu zapobiegać<sup>13</sup>.

Po drugie, jednostki izolowane w tych ośrodkach mogą stracić kontakt z pozostałymi i wiązać się tylko z osobami o podobnych problemach<sup>14</sup>. Takie grupy problemowe, jak zostało to wykazane na poziomie badań longitudinalnych (wieloletnich), podnoszą jedynie poziom patologii<sup>15</sup>.

Ustawa o zatrudnieniu socjalnym jest próbą reformowania systemu na poziomie zmian ilościowych, a nie jakościowych. Tym samym ogranicza się ona do zmian zastępujących dotychczasowe rozwiązania prawno-instytucjonalne bez kompleksowej ich zmiany, tj. celów, funkcji, metod, sposobów oraz środków działania. Tego rodzaju technika moderacyjna na gruncie prawa jest stagnacją i prowadzi do anarchizacji wielu procesów, zjawisk i podsystemów społecznych poddawanych tejże reglamentacji.

Pod hasłem ilościowych zmian polegających na likwidacji profesjonalnych, specjalistycznych agend rozbudowanego systemu instytucjonalnego oraz pozainstytucjonalnego na rzecz osób pozostających bez pracy, nie zmienia się treści, kształtu i form racjonalnej polityki społecznej w wymiarach zapewniających jej funkcjonalność, a następnie efektywność.

### **Prawo karne i prawo penitencjarne pozbawione sumienia a wykluczenie społeczne jednostek**

W obecnym ustawodawstwie karnym i penitencjarnym podstawowy rodzaj sankcji prawnej za popełnione przestępstwo stanowi kara bezwzględnego pozbawienia wolności, zaś marginalny charakter przypisuje się środkom probacyjnym. Mogą one zostać

---

<sup>13</sup> D. Farrington, L. Ohlin, J. Wilson, *Understanding and Controlling Crime*, Springer Verlag, Nowy Jork 1995, s. 92.

<sup>14</sup> J. Hawkins, M. Doueck, D. Lishner, *Changing Teaching Practices in Mainstream Classrooms to Improve Bonding and Behavior of Low Achievers*, „American Educational Research Journal” 2 (1992), s. 75.

<sup>15</sup> D. Hargreaves, *Social Relations in a Secondary School*, Londyn 1991, s. 172.

orzeczone w postępowaniu sądowym w konsekwencji, między innymi, zastosowania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Przesłanki formalno-prawne, określające wymagalność odbycia połowy wymiaru kary izolacyjnej przez skazanego, decydują o możliwości skorzystania z sankcji alternatywnej<sup>16</sup>.

Tak skonstruowane prawo zaświadcza o tym, iż funkcja represyjna kary określona w wyborze środka karnego oraz okres jego stosowania, uniemożliwia uznawanie procesu wykonania kary za autonomiczne i niezależne stadium wyrokowania. Tym samym przypisywanie karze pozbawienia wolności wartości resocjalizacyjnych i sprawiedliwościowych jest fikcją, gdyż mogą one być jedynie mierzalne w procesie wykonawczym i winny być uzależnione od przesłanek materialnych, takich jak: rzeczywista poprawa skazanego określona kryteriami z dziedziny nauk psychospołecznych oraz osiągnięty stan równowagi z zakresu zadośćuczynienia społecznego za doznaną krzywdę, wyrażający się spełnieniem funkcji odwetowej kary.

A zatem względy natury formalno-prawnej, wyrażające się obligatoryjnością upływu połowy kary, a nie kryteria materialne zaświadczające o wypełnieniu autonomicznych funkcji kary pozbawienia wolności (odwetowej, sprawiedliwościowej, resocjalizacyjnej) w stadium wykonawczym, odbierają osobom skazanym szansę na skrócenie okresu izolacji<sup>17</sup>.

Cywilizowane społeczeństwa dbają o funkcjonalność prawa, jego rzeczywisty autorytet i nie powinny akceptować oczywistej patologii polegającej na irracjonalności wewnętrznych uregulowań prawnych, wyrażających asymetrię pomiędzy stadium wyrokowania a stadium wykonywania kary.

Chcąc poprawić efektywność środków oddziaływania na sprawców czynów inkryminowanych, należy je odpowiednio zróżnicować, nie ograniczając się jedynie do kary pozbawienia wolności czy środków probacyjnych. W chwili obecnej pomiędzy izolacją w więzieniach a zwykłą probacją rozciąga się pusta przestrzeń, która może być wypełniona dolegliwościami karnymi innego typu. Nie jest odpowiednia ani zbyt liberalizacja, ani

---

<sup>16</sup> W. Ambroziak, P. Stępnik, *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, Poznań-Warszawa-Kalisz, s. 39, 59.

<sup>17</sup> F. Kozaczuk, *Resocjalizacja instytucjonalna*, Rzeszów 2004, s. 193 n.



nadmierna punitivność środków penalnych. W związku z tym trzeba zmierzać w kierunku zwiększenia zaufania do zmodyfikowanych działań probacyjnych, lżejszych niż kara pozbawienia wolności. Obecnie zbyt wielu skazanych przebywa w zakładach karnych i zbyt mało podlega wpływom innego rodzaju instytucji przymusowej kontroli społecznej. Cechuje nas zbyt duża pobłażliwość i przesadna surowość, zbyt duża pobłażliwość – w stosunku do osób, które powinny znajdować się pod ściślejszym nadzorem społeczeństwa, a które teraz poddane zostały oddziaływaniom środków probacyjnych, przesadna surowość – wobec osadzonych, którzy nie stanowią poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego. Chcąc zdynamizować i usprawnić politykę karną, należy wprowadzić kary pośrednie (sankcje karne oparte na ograniczaniu wolności) oraz rozbudować katalog środków probacyjnych (sankcji karnych opartych na wolności dozorowanej)<sup>18</sup>.

Aktualne prawo jest ułomne, nie przewiduje bowiem, jak większość zachodnich ustawodawstw karnych, systemu probacji opierającego się na karach pośrednich i karach wolnościowych. A zatem prawo legitymujące się autorytetem formalnym a nie autorytetem rzeczywistym, pozbawione aksjologii w zakresie artikulacji pożądanych wartości indywidualnych i społecznych, ustawia nasze państwo i prawo na poziomie społeczności i normatywności z okresu dziewiętnastego wieku.

Istotne zaniedbania w normatywnej warstwie prawa karnego i braki w zakresie humanizacji i racjonalizacji polityki kryminalnej pozbawiają skazanych szansy na zastosowanie alternatywnych środków karania, które – adekwatne do czynu i osobowości – mogłyby sprostać zakładanym celom kary<sup>19</sup>.

O potrzebie natychmiastowych reform polskiego ustawodawstwa karnego w duchu międzynarodowych standardów, określających zasady i tryb postępowania ze skazanymi, mogą zaświadczać Wzorcowe Reguły Minimalne Narodów Zjednoczonych,

---

<sup>18</sup> A. Baładynowicz, *System probacji. Kary średniej mocy i środki wolności dozorowanej jako propozycja sprawiedliwego karania*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda i R. Musiałowski, Warszawa 2003, s. 330-357.

<sup>19</sup> A. Baładynowicz, *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karania*, „Prokuratura i Prawo” 2 (2005), s. 7-28.

dotyczące środków o charakterze nieizolacyjnym (Zasady Tokijskie), przyjęte w postaci Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 45/110 z dnia 14 grudnia 1990 roku<sup>20</sup>. Treść tych postanowień rangi międzynarodowego prawa karnego stanowi zbiór podstawowych dyrektyw, mających na celu promowanie stosowania środków o charakterze nieizolacyjnym oraz minimalnych gwarancji przysługujących osobom poddanym środkom alternatywnym wobec kary pozbawienia wolności. Reguły te mają także doprowadzać do większego zaangażowania społeczności w sprawy wymiaru sprawiedliwości w kwestiach karnych, szczególnie w odniesieniu do traktowania sprawców przestępstw, jak również wzmacniać u nich poczucie odpowiedzialności wobec społeczeństwa.

W stadium wykonawczym, po wydaniu wyroku, Zasady Tokijskie przewidują stosowanie zwolnień z zakładów karnych w celu umożliwienia skazanym wykonywania pracy lub kształcenia się, różne formy zwolnienia warunkowego, złagodzenie wykonania kary oraz ulaskawienie. Istotne braki w tym obszarze polskiego ustawodawstwa karnego czynią system odpowiedzialności karnej przestarzałym, skompromitowanym, opartym na bazie nieefektywnych i reliktowych instytucji penalnych.

Utrzymywanie konserwatywnego kursu wszelkich zmian legislacji karnej, odbiera szansę osobom na korzystanie z sankcji nieizolacyjnych, różnych form alternatywnego karania, stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz organizowania wykonywania kar alternatywnych w społeczeństwie przez członków społeczności lokalnych (tzw. resocjalizacja wspierająca)<sup>21</sup>.

W takiej sytuacji faktycznej i prawnej znajduje się większość osób odbywających kary pozbawienia wolności, które nie posiadają statusu prawnego pozwalającego na humanitarne, godnościowe, z zachowaniem prawa do autonomii ich traktowanie w stadium wykonywania kary, zgodnie z cywilizowanymi standar-

---

<sup>20</sup> Wzorcowe reguły minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące środków o charakterze nieizolacyjnym (Zasady Tokijskie). Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 45/10 z dnia 14 grudnia 1990 roku, w: *Standardy Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie Wymiaru Sprawiedliwości w sprawach karnych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2003, s. 68-87.

<sup>21</sup> A. Baładynowicz, *Probacja. Wychowanie do wolności*, Warszawa 1996, s. 41-53.

dami polityki kryminalnej wyznaczanej przez prawo międzynarodowe.

Światowy dorobek badań kryminologicznych, udokumentowany w międzynarodowym i krajowym piśmiennictwie, wskazuje na dość wysoką powrotność do przestępstwa osób uprzednio karanych karą długoterminowego pozbawienia wolności<sup>22</sup>. Tym samym zaświadcza to o znikomej skuteczności tej kary, ocenianej wyłącznie przy zastosowaniu najprostszego i wyłącznie formalnego kryterium – poprawy jurydycznej<sup>23</sup>. A zatem podważona została ranga kary pozbawienia wolności jako skutecznego środka poprawy przestępców. Tym bardziej nie może być ona traktowana jako remedium na antyspołeczne zachowania osób<sup>24</sup>.

Jako autor unikalnych i unikatowych badań z zakresu kryminologii, mających charakter analiz longitudinalnych na olbrzymiej próbie badawczej (1045 skazanych), wykazałem całkowitą nieefektywność kary pozbawienia wolności w oparciu o kryteria materialne<sup>25</sup>. Było to możliwe za pomocą empirycznej analizy odnoszącej się do oceny stopnia opanowania przez skazanych podstawowych funkcji społecznych na wolności w dłuższym okresie od zakończenia kary izolacyjnej. Zasadniczym kryterium efektywności środków zapobiegania recydywie jest przeto opanowanie odpowiednich ról społecznych, jakość i trwałość ich realizacji, co wiąże się z rzeczywistymi zmianami w skali postaw przestępców. To kryterium odwołuje się do materialnych wskaźników prawdziwie świadczących o resocjalizacji przestępców i tym samym odrywa się od formalnego określenia, jakim jest poprawa jurydyczna, szeroko dotychczas uznawana w naukach

---

<sup>22</sup> H. Machel, *Psychospołeczne uwarunkowania pracy resocjalizacyjnej personelu więziennego*, Gdańsk 2001, s. 30-41.

<sup>23</sup> P. Szczepaniak, *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kalisz-Warszawa 2003, s. 86-109.

<sup>24</sup> A. Baładynowicz, *Kara pozbawienia wolności jako totalne ograniczenie wolności jednostki*, w: A. Rejzner, *Penitencjarna kultura fizyczna*, Warszawa 2002, s. 11-35.

<sup>25</sup> A. Baładynowicz, *Ludzie bez szans. Studium adaptacji społecznej recydywistów*, Warszawa 1991, s. 94 i n.; A. Baładynowicz, *Nieudane powroty*, Warszawa 1993, s. 264-316.

penalnych za miarę efektywności sankcji karnej<sup>26</sup>. Akceptowanie stosunku ról społecznych jako miernika efektywności resocjalizacyjnej znajduje uzasadnienie w przesłankach o charakterze prawnym i psychologicznym.

Dokonując weryfikacji instytucji kary pozbawienia wolności ze względu na stopień osiągnięcia przez nią ustawowych celów i funkcji należy stosować empiryczne podejście, pozwalające co najmniej w stadium organizacyjno-wykonawczym oraz post-realizacyjnym, ocenić skuteczność tej instytucji w omawianym zakresie.

Z tego punktu widzenia penetracja badawcza winna być oparta na dwufazowości analizy uwzględniającej stan diagnostyczny (obejmujący okres prekryminalny, penitencjarny, stan osobowości sprawców, ich sytuację życiową i podatność na wpływy resocjalizacyjne) oraz prognostyczny (odnoszący się do stadium adaptacji społecznej po zakończeniu kary wraz z określeniem postaw najbliższego otoczenia społecznego wobec skazanych). W ten sposób zaprogramowane badania winny odbywać się w dwóch etapach, tj. anamnezy i katamnezy. Pierwszy z nich określiłby wyjściową sytuację diagnostyczną co do szans skazanych na resocjalizację, rozumianą jako przystosowanie do życia społecznego; drugi zaś praktycznie zweryfikowałby, w jakim stopniu skazani bezkonfliktowo uczestniczą w dłuższym okresie w życiu społecznym, pełniąc pozytywne funkcje w grupach społecznego odniesienia.

Wydaje się, iż w drodze analizy anamnestyczno-katamnestycznej podporządkowanej generalnie ustaleniom diagnozy i prognozy społecznej można starać się w badaniach kryminologicznych ustalić obiektywną miarę efektywności resocjalizacyjnej sankcji karnej, której poddana jest określona społeczność.

Moje badania naukowe oparte na tejże metodzie, pozwalają ocenić polski system karania poprzez analizę biografii skazanych od okresu nieletności do okresu dorosłości, w cyklu co najmniej 30-letniej katamnezy po zakończeniu stosowania kary pozbawienia wolności i dowodzą, iż szansę na udaną resocjalizację ma zaledwie niecałe 3% skazanych (29 osób na 1045 stanowiących

---

<sup>26</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002, s. 125-154.

próbę badawczą<sup>27</sup>. Czy wobec tego dalsze długoterminowe odbywanie kary pozbawienia wolności przez skazanych ma jakikolwiek sens, zważając na deklarowane przez ustawodawcę cele resocjalizacyjne? Jest to mit, stereotyp, fałszywe postrzeganie rzeczywistości, wpisane w ustawowe dyrektywy sądowego wykonywania kary pozbawienia wolności dla właściwie całej populacji osób skazywanych na ten rodzaj sankcji karnej.

W imię ratowania skazanych na długoterminową izolację więzienną i stwarzania im realnych szans na udany powrót do społeczeństwa, należałoby stworzyć ustawowe możliwości odstępstw od utrzymywania dalszej izolacji więziennej na rzecz kar pośrednich i kar wolnościowych. Nie można uporczywie tkwić w utrzymywaniu takiego porządku prawnego, który pozostaje w asymetrii z osiągnięciami nauki przybierającymi postać rozważnych, obiektywnych i niepodważalnych reguł.

Konserwatywny kurs polityki kryminalnej zdecydowanie oscyluje wokół subiektywizmu i populizmu prawno-politycznego, zaś kurs reformatorski wsparty na liberalnych bądź radykalnych fundamentach metodologicznych pozwala budować państwo obywatelskie, w którym prawa stają się niezależnymi od jakichkolwiek ocen, uniwersalnymi wartościami uwzględniającymi tożsamość jednostki i solidarność społeczeństwa.

Tego rodzaju prawo normatywne ma wewnętrzne sumienie, które stanowi powszechna moralność wbudowana w jego treść, uznająca prawa człowieka i społeczeństwa do rozwoju o własnych siłach i na zasadzie równości stron z gwarancjami poszanowania autonomii, godności i niezależności<sup>28</sup>.

Penitencjarne instytucje izolacyjne ograniczają w znacznym stopniu bądź całkowicie uniemożliwiają zaspokajanie potrzeb jednostki, krępując w ten sposób funkcjonowanie osób poddawanych krańcowej izolacji pejoratywnej. Funkcjonowanie jednostki należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: osobowości człowieka i jego otoczenia społecznego. Elementy te są nie tylko równorzędne, lecz i wzajemnie powiązane. Funkcjonować, to znaczy być czynnym w działaniu, spełniać osobiste i społeczne

---

<sup>27</sup> Por. tamże, s. 129-131.

<sup>28</sup> A. Bałandynowicz, *Nowoczesne trendy w polityce kryminalnej na przełomie XX i XXI wieku*, „Prokuratura i Prawo” 11 (2000), s. 34-53.

funkcje zachowania. Izolacja, będąca immanentną cechą kary pozbawienia wolności, może być rozpatrywana jako specyficzna forma sytuacji trudnych – sytuacja deprivacji. Rozumie się przez nią taki stan, w którym podmiot działający pozbawiony jest czegoś, co jest konieczne do jego normalnego życia lub funkcjonowania. Występuje więc wówczas, kiedy człowiek nie ma możliwości zaspokojenia swoich potrzeb albo realizacji zamierzonych celów. Deprivacja plasuje się w klasie czynników obciążających psychologiczny system samoregulacji i przejawia się w tym, że jednostka traci pełną wartość, co w konsekwencji obniża poziom sprawności organizmu bądź uruchamia procesy dezorganizacji funkcjonalnej<sup>29</sup>.

W przypadku kary pozbawienia wolności mamy do czynienia z sytuacją deprivacji w ścisłym tego słowa znaczeniu. Izolacja deprivuje bowiem jednocześnie rozmaite potrzeby ludzkie, poczynając od potrzeb biologicznych poprzez potrzeby psychogenne aż do występujących z całą oczywistością ograniczeń w realizacji potrzeb psychospołecznych. Poza wywoływaniem typowego dla stanu niezaspokojonych potrzeb mechanizmu frustracja – agresja, wywołuje on również negatywne, w sensie zdrowia psychicznego, odruchy warunkowe. Wzmoczeniu ulega pobudliwość reakcji ośrodków popędowo-emocjonalnych i jednocześnie maleje ilość procesów przebiegających w pozostałych centrach organizmu. Niedojrzała, labilna uczuciowość deprecjonuje funkcje psychiczne organizmu, obniżając jednocześnie interwersyjno-intelektualną stronę życia psychicznego. Osoby pozbawione wolności charakteryzuje wzmocnienie reakcji emocjonalnych i paralelny proces ich tłumienia, znacznie ograniczający udział reakcji emocjonalno-uczuciowych w psychicznym funkcjonowaniu jednostki.

Dominacja procesów hamowania popędów i emocji w stosunku do procesów ich aktywizacji dezorganizuje przebieg tego mechanizmu w centralnym ośrodku mózgowym, co wpływa na obniżenie ogólnej sprawności jednostki oraz na powstawanie

---

<sup>29</sup> P. Szczepaniak, *Efektywność oddziaływań penitencjarnych*, w: B. Hołyst, S. Redo, *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996, s. 368-400.

organicznych uszkodzeń tkanki mózgowej<sup>30</sup>. Sytuacja deprivacji wywołuje ponadto trwałe odchylenia w dziedzinie uczuć, pamięci, myślenia i woli. Wielowarstwowe badania biochemiczne pozwalają wysnuć wniosek, że długoterminowa izolacja więzienna jest czynnikiem bezpośrednio wpływającym na powstawanie stanów nerwicowych, utrudniających wychowawcze oddziaływanie na więźniów i zmniejszających siłę przystosowania skazanego do życia w środowisku otwartym. Trudności te potęgują jeszcze stany lękowe i trwałe poczucie zagrożenia, które są równorzędnym produktem izolacji, a które z kolei wpływają upośledzająco na przebieg procesów intelektualnych i przyczyniają się do ich zubożenia i stereotypizacji<sup>31</sup>.

Obraz niekorzystnych zmian psychospołecznych, charakteryzujący kondycję więźniów w następstwie długoterminowej izolacji więziennej, zwraca uwagę na konieczność humanizowania systemu odpowiedzialności karnej. Prawo represyjne, wywołujące nieodwracalne zmiany w centralnym układzie nerwowym więźniów, nie ma nic wspólnego z dolegliwością i odwetem jako istotowymi komponentami kary kryminalnej.

## Podsumowanie

A. Badania kryminologiczne wyraźnie podkreślają istnienie związku pomiędzy przestępczością a innymi problemami społecznymi i to na poziomie struktury makro i mikrospołecznej. Ten bliski związek upoważnia badaczy do poszukiwania wspólnego i jednorodnego paradygmatu naukowego dla zbudowania całościowego modelu zapobiegania zjawiskom patologii społecznej, marginalizacji i wykluczenia społecznego. Wydaje się, iż moralność powszechna, będąca sumieniem prawa wsparta na zasadzie solidarności społecznej oferującej dla życia publicznego ład oparty na uczciwości, pomocowości i użyteczności oraz

---

<sup>30</sup> J. Sikora, *Obraz emocjonalności więźniów w świetle badań psychologicznych, biologicznych i fizjologiczno-lekarskich*, Wrocław 1973, s. 157 n.

<sup>31</sup> J. Nawój, *Przemoc wewnątrzwięzienna w niektórych typach zakładów karnych*, w: B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnia, *Więziennictwo nowe wyzwania*, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001, s. 418-440.

zasadzie podmiotowości, autonomii i godności człowieka, jest szansą na poziomie integracyjności myśli, filozofii i idei postępowania do skonstruowania tychże przedsięwzięć.

B. Działalność reformatorska może być wyłącznie domeną zmiany obrazu rzeczywistości społecznej poprzez przeobrażenia jakościowe a nie ilościowe. Te pierwsze polegają na modyfikacji obejmujących przewartościowania co do celów, funkcji, zadań oraz metod i środków postępowania w ujęciu strukturalnym i dynamicznym. Zaś drugi rodzaj przebudowy opiera się na wybranych elementach zmian z katalogu czynników oddziałujących na społeczeństwo, nie wywołując pozytywnych następstw w sferze kontroli zjawisk społecznych.

C. Odrzucając stagnację jako stan bezruchu społecznego i charakteryzujący się rezygnacją z całościowych zmian a jedynie dokonywaniem korekt, które w niczym nie naruszają istoty – struktury, należałoby reformować procesy i zjawiska społeczne na poziomie podejścia modernizacyjnego, uwzględniającego globalność przekształceń jako warunku do koordynacji działań w zakresie formułowania nowego prawa wspartego na rzeczywistym autorytecie. Na tej płaszczyźnie winna powstać homeostaza wszystkich podmiotów organizujących działalność profilaktyczną, socjalizacyjną i resocjalizacyjną w zakresie ograniczania zjawisk patologii społecznej, marginalizacji i wykluczenia społecznego, uznających wspólne i funkcjonalne prawo oparte na tożsamer aksjologii – na sumieniu normatywnym – jako okoliczności budowania systemowego podejścia w zakresie profilaktyki drugiego stopnia.

D. Myśl reformatorska inspirowana nastawieniami konserwatywnymi, liberalnymi bądź radykalnymi co do intelektualnej koncepcji tychże zmian i jakości formułowanego prawa, będzie z kolei decydować o granicach, głębokościach i motywach budowania struktur organizacyjnych odpowiedzialnych za wykonawstwo i realizację modelu profilaktyki społecznej na poziomie profilaktyki predeliktualnej, przestępczej (objawowej) oraz postdeliktualnej. Wydaje się, iż zaadoptowanie rozwiązań praktycznych z dziedziny humanistycznej pedagogiki społecznej, uznają-



cych model działań wychowawczych oraz działań probacyjnych, pozwoliłoby doprowadzić do integracyjności systemu na trzecim poziomie, odpowiedzialnej za ponowny po aktywizacji udany powrót jednostek do społeczeństwa. Jest to możliwe, aby w procesie zmian prowadzonych w instytucjach pomocowych i probacyjnych doprowadzać jednostkę do poziomu człowieka zintegrowanego poprzez rozbudowanie elementów tożsamości osobowej i tożsamości społecznej, tj. sfery praw i wolności człowieka oraz odpowiedzialności i zrozumienia społecznego dla tych osób.

BIBLIOGRAFIA:

- Ambroziak W., Stępnik P., *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, Poznań-Warszawa-Kalisz 2004.
- Bałandynowicz A., *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karania*, „Prokuratura i Prawo” 2 (2005), s. 7-28.
- Bałandynowicz A., *Kara pozbawienia wolności jako totalne ograniczenie wolności jednostki*, w: A. Rejzner, *Penitencjarna kultura fizyczna*, Warszawa 2002.
- Bałandynowicz A., *Ludzie bez szans. Studium adaptacji społecznej recydywistów*, Warszawa 1991.
- Bałandynowicz A., *Nieudane powroty*, Warszawa 1993.
- Bałandynowicz A., *Nowoczesne trendy w polityce kryminalnej na przełomie XX i XXI wieku*, „Prokuratura i Prawo” 11 (2000), s. 34-53.
- Bałandynowicz A., *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Seria: „Lex utilis”, Warszawa 2002.
- Bałandynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Warszawa 1996.
- Bałandynowicz A., *System probacji. Kary średniej mocy i środki wolności dozorowanej jako propozycja sprawiedliwego karania*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda i R. Musiłowki, Warszawa 2003.
- Bauman Z., *Etyka ponowoczesna*, tłum. Janina Bauman, Joanna Tokarska-Bakir, Warszawa 1996.
- Farrington D., Ohlin L., Wilson J., *Understanding and Controlling Crime*, Nowy Jork 1995, s. 92.
- Hacker P., Raz J., *Law, Morality and Society*, Oksford 1970.
- Lucas J., *The Principles of Politics*, Oksford 1966.
- Hargreaves D., *Social Relations in a Secondary School*, Londyn 1991.
- Hart H., *Pojęcie prawa*, tłum. Jan Woleński, Warszawa 1998.
- Hawkins J., Doueck M., Lishner D., *Changing Teaching Practices in Mainstream Classrooms to Improve Bonding and Behavior of Law Achievers*, „American Educational Research Journal” 2 (1992).
- Kozaczuk F., *Resocjalizacja instytucjonalna*, Rzeszów 2004.

- Machel H., *Psychospołeczne uwarunkowania pracy resocjalizacyjnej personelu więziennego*, Gdańsk 2001.
- Maritain J., *Człowiek i państwo*, tłum. Adam Grobler, Kraków 1993.
- Nawój J., *Przemoc wewnątrzwięzienna w niektórych typach zakładów karnych*, w: Hołyst B., Ambroziak W., Stępnik P., *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970.
- Ossowska M., *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1986.
- Ricoeur P., *Podług nadziei, wybór*, oprac. Stanisław Cichowicz, Warszawa 1991.
- Sikora J., *Obraz emocjonalności więźniów w świetle badań psychologicznych, biologicznych i fizjologiczno-lekarskich*, Wrocław 1973.
- Szczepaniak P., *Efektywność oddziaływań penitencjarnych*, w: Hołyst B., Redo S., *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, Warszawa-Wiedeń-Kalisz 1996.
- Szczepaniak P., *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kalisz-Warszawa 2003.
- Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993.
- Szyszkowska M., *Powrót do prawa ponadustawowego*, Warszawa 1999.
- Ustawa o zatrudnieniu socjalnym z dnia 13 czerwca 2003 roku, Dz. Ust. nr 122, poz. 1143, ze zmianami.
- Wolff R., *In Defense of Anarchism*, Nowy Jork 1970.
- Wzorcowe reguły minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące środków o charakterze nieizolacyjnym (Zasady Tokijskie). Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 45/10 z dnia 14 grudnia 1990 roku, w: *Standardy Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie Wymiaru Sprawiedliwości w sprawach karnych*, Warszawa 2003.
- Zirk-Sadowski M., *Dyskurs jako mowa regulowana wymogami moralnymi*, w: G. Skąpska, *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 1992.
- Znamierowski Cz., *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988.

→ **SŁOWA KLUCZOWE** – PROBACJA, ADAPTACJA SPOŁECZNA, KARY POŚREDNIE, KARY WOLNOŚCIOWE

## **SUMMARY**

---

A. BAŁANDYNOWICZ, *Law Without Authority – Law Deprived of Conscience – and Social Exclusion of Individuals*

Andrzej Bałandynowicz's text takes up the central topic of conscience in the context of the existing condition of law in Poland. Law „without conscience” is, according to the author's analyses, the effect of a gap the system of formal regulations and the universal system of moral beliefs shared by the society. The fundamental demand here is then the return to law finding its roots in morality. In this way it will regain authority, indispensable also as far as its actual effectiveness is concerned. The author's reflection is focused on specific, binding legal solutions within the scope of social service activity and criminal responsibility system functioning. In both cases, the deficiencies – contrary to the functions declared – result in the deepening of segregation and social exclusion of individuals processes.

**Andrzej Bałandynowicz**, ur. w 1952 roku. Od 1998 roku profesor nauk prawnych. Od 1975 roku pracownik naukowy Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1996-1998 przewodniczący Resortowej Komisji Ministerstwa Sprawiedliwości ds. systemu sądowej kurateli dla osób dorosłych. Od 1997 roku rektor Wyższej Szkoły Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie. Członek Komitetu Doradczego Komendanta Głównego Policji, Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej, Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego, Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego, Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego. Autor nowoczesnej teorii kary pozbawienia wolności oraz systemu probacji. Zainteresowania naukowe w zakresie kryminologii, penologii, penitencjarystyki, socjologii prawa i filozofii prawa. Autor ponad 300 prac naukowych, w tym 6 autorskich książek.